Nr 13

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 29 Stycznia v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe.

Pszczoła Północna pod dniem 18 z Petersburga zawiera: „Wiadome są czytelnikom naszym wspaniałe ofiary tuteyszych kupców na rzecz Szkoły Handlowey, która ze świetnym postępem dopełnia swego przeznaczenia, rozszerzając pożyteczne światło pomiędzy zacnym tym stanem. Nayjaśnieysza Opiekunka tey Szkoły, Matka wszystkich sierot i ubogich, Cesarzowa Jeymość Marya Fedorowna, tak czynnie i czule zaymująca się tém wszystkiém, co tylko należy do dobra powszechnego i pożytku ukochaney oyczyzny, ze szczególnieyszą łaskawością raczyła przyjąć gorliwe ofiary zgromadzenia kupieckiego na rzecz szkoły handlowey, widząc w nich dowod szlachetnych uczuć, które ożywiają to zgromadzenie. Nayjaśnieysza Cesarzowa, nie opuszczając nigdy zdarzenia do nagradzania wszystkich czynow dobrych, i udzielania opieki wszystkim dobrym początkom, o których dochodzi Jey wiadomość, raczyła oświadczyć Naywyższe Swe zadowolenie zacnemu kupieckiemu zgromadzeniu, jak można dostrzegać, z przyłączonego Wysokiego Reskryptu Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości do Rady szkoły handlowey Sanktpetersburskiey.

Do Rady Szkoły Handlowey Sanktpetersburskiey.

Po otrzymaniu od Pana Ober-dyrektora doniesienia o ofierze, ułożoney przez zgromadzenie kupców sanktpetersburskich, poczytałam Sobie za przyjemny obowiązek, przez załączoną tu w kopii zapiskę, doprowadzić do wiadomości chwalebney pamięci Cesarza, Nayukochańszego Mojego Syna, o tym czynie odznaczającey się gorliwości kupców tuteyszych ku zakładowi, pod zwierzchnością Moją zostającemu, dowodzącym zapału jego ku dobru swojego stanu, a przyjętym ode Mnie z rzetelną wdzięcznością. Ja pospołu z tem upraszałam Jego Cesarskiey Mości o zgodzenie się na przeznaczenie Głowy tuteyszego mieskiego *Kusowa*, na Członka do Rady szkolney, na wniosek którego zgromadzenie kupieckie uczyniło to dobroczynne rozporządzenie. Nieszczęście, które z niezbadanych rozrządzeń Naywyższego Nas dotknęło, strzymało rozwiązanie wyżey wspomnianey zapiski, i było Mi pobudką do ponowienia tego Mojego przedstawienia teraz panującemu Cesarzowi, Nayukochańszemu Mojemu Synowi. Po nastaniu zgodzenia się Jego Cesarskiey Mości, przeznaczając ninieyszem, Sanktpetersburskiego Głowę mieskiego, *Kusowa*, na członka rady szkoły handlowey, która już szacownego oyca jego, zmarłego radcę handlowogo *Kusowa*, miała w liczbie naygorliwszych swoich członków, Ja, za zgodą także Jego Cesarskiey Mości, poruczam Radzie, wręczyć nowemu swojemu członkowi *Kusowi*, załączony tu medal złoty, własną moją pracą rytowany, w szczęśliwym czasie, 1814 roku, z wizerunkiem opłakiwanego przez nas mądrego i błogosławionego Monarchy, a Mnie naymilszego nayczulszego Syna, z tym, iżby P. *Kusow* oddał go zgromadzeniu kupców sanktpetersburskich, na pamiątkę dobroczynnego ich dzieła ku dobru szkoły handlowey, pod Moją opieką będącey, i wdzięcznych uczuć, z jakiemi przyjęłam taką gorliwość tego zgromadzenia.

(podpisano) Marya.

S. Petersburg d. 24 grudnia 1825.

Zgromadzenie kupieckie Sanktpetersburskie, na zebraniu swojem d. 4. t. stycznia, z naygłębszém wiernych poddanych uszanowaniem, przyjąwszy to oświadczenie łaskawości Monarszey i na pamięć z naymiłościwszych względów otrzymanego medalu, jednomyślnie postanowiło: dar ten naydroższy chować w mieyscu publiczném, obok portretu Jego Cesarskiey Mości, w giełdzie kupieckiey z przyzwoitym napisem, i polecić P. Głowie miasta, z wybranymi od całego zgromadzenia deputowanymi, osobiście złożyć naygłębszą wdzięczność dla Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, w imieniu całego zgromadzenia kupieckiego, za ten nieoceniony dowód łaski Monarszey. Na skutek tego postanowienia, Głowa mieski N. J. *Kusow*, z deputowanym otrzymał szczęście bydź przedstawionym Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości d. 8 t. stycznia, w pokojach wewnętrznych, przez P. Ober-dyrektora, szkoły handlowey, Senatora A. U. *Bołotnikowa*. Nayjaśnieysza Pani, deputacyą tę z właściwą Sobie łaskawością i uprzeymością przyjąwszy, udarowała naymiłościwszém przemówieniem do każdego z deputowanych stanu kupieckiego, przejętego uczuciami naygłębszey wdzięczności i poświęcenia się naywiernieyszego ku Nayjaśnieyszemu Domowi za wszystkie odbierane łaski i szczególnieysze ku niemu Naymiłościwsze względy.

Niemcy:

Frankfort d. 20 stycznia
(z Monitora Warszawskiego).

Jenerał porucznik baron de *Fahrenbuhler* przejeżdżał tędy dnia 17 b. m.; udaje się do Petersburga, jako nadzwyczayny poseł N. Króla Wirtemberskiego, dla złożenia rodzinie Cesarskiey, wynurzenia żalu nad Zgonem Nayjaśnieyszego Cesarza Alexandra i dla powinszowania Nayjaśnieyszemu Cesarzowi Mikołajowi wstąpienia na Tron.

Dwór austryacki mianował taynego radcę, hrabiego Franciszka Binder Kriegielstein nadzwyczaynym posłem i pełnomocnym ministrem przy szwaycarskim związku.

Dnia 15 wyjechał z Drezna podsekretarz stanu jenerał *Minkwitz* do Petersburga, w celu złożenia powinszowania szczęśliwego wstąpienia na Tron Jego Cesarskiey Mości Mikołajowi I.

Od brzegów Menu 23 stycznia.
(z Gazety Warszawskiey).

Dyrekcya towarzystwa Reńsko-Zachodnio-Indyyskiego w *Elberfeld* odebrała d. 16 b. m. wiadomość, iż okręt *Rio-Pakett*, który wspomnione towarzystwo wysłało przeszłego lata z *Antwerpii* do *Alvarado*, i na którym znaydował się pierwszy oddział górników niemieckich, udających się do Ameryki, zatonął przed portem. Z towarów nic prawie nie uratowano; ludzie zaś wszyscy ocalili życie, i d. 17 listopada przybyli do stolicy *Mexyku*. Towary zabezpieczone były w *Londynie*, a zatém właściciele ich nie poniosą straty pieniężney. Okręt *Arethusa*, wysłany z drugim oddziałem górników niemieckich zawinął szczęśliwie d. 26 listopada do *Alvarado*, gdzie górników na ląd wysadził.

Słychać, iż układ zawarty przez Cesarsko-Austryackiego ministra skarbu z bankierem *Roth-*

schild w *Frankforcie* względem pożyczki 20 milionów złotych ryńskich, nie otrzymał naywyższego zatwierdzenia N. Cesarza Jmci.

Listy z hospitium na górze ś. *Bernarda* donoszą, iż nigdy tam nie spadło tyle śniegu, co teraz. Ogromne massy śniegu często spadają. Nie słychać jednak o nieszczęśliwych wypadkach.

A u s t r y a.

Wiedeń dnia 19 *stycznia.*

N. Cesarz Jmć postanowieniem z d. 6 b. m. raczył nadać *Franciszkowi Żłobickiemu*, radcy sądów szlacheckich w *Tarnowie*, urząd radcy appellacyynego przy sądzie appellacyynym gallicyyskim, wakujący po śmierci *Krzysztofa de Boloz-Antoniewicza.*

Cesarsko-rossyyski tayny Radca i szambelan *Ribeaupierre* przybył onegday z *Petersburga* do tuteyszey stolicy.

Według urzędowego ogłoszenia, ilość będących w biegu papierów wykupnych i antycypacyynych, wynosiła d. 31 grudnia r. z. 135 milionów 993,163 złot. ryńskich.

Arcy-Xiężna Elżbieta, małżonka Arcy-Xięcia *Reinera*, Vice-Króla Królestwa Lombardzko-Weneckiego, powiła szczęśliwie Xięcia, w d. 7 t. m. wieczorem, w Medyolanie. (z *Gazety Warszaw*).

P r u s s y.

Królewiec d. 19 *stycznia.*

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Dnia wczorayszego odbyło królewskie towarzystwo niemieckie, publiczne posiedzenie na obchód Prusko-Królewskiey korony, w tuteyszym zamku przed licznie zebraną publicznością. Prezes towarzystwa, radca konsystoryalny *Wald*, otworzył uroczystość prologiem o pruskim porządku kościelnym. Następnie mówił professor *Hahn*, o prawdziwym stosunku polityczney społeczności z kościołem, po czém superintendent *Wald*, mówił o duchu czasu we względzie umiejętności, sztuki i religii. Sekretarz towarzystwa *Struwe*, zdał sprawę o działaniu wewnętrznem i zewnętrznem w roku upłynionym. Następnie, ogłoszono nazwiska ubyłych i przybyłych członków towarzystwa. Na uczynione przed dwoma laty historyczne żadanie do nagrody o Wenetach i Wendach, handlu bursztynowym, i t. d., nadesłano w odpowiedzi dwa pisma, jedno w łacińskim, drugie w niemieckim języku. Żadne nie rozwiązało w naymnieyszey części żądania, i zapieczętowane kartki z nazwiskami autorów zostały spalone. Po tey daremney probie, cofnęło towarzystwo zadane do nagrody pytanie, nie ogłosiwszy innego na rok przyszły. Tegoż samego dnia, było liczne zgromadzenie uniwersytetu, gdzie professor *Lobeck* miał mowę o *wartości, jaką wiele ludów starożytnych, do dnia założenia jakiego miasta albo państwa, przywiązywali; i o podobnych u nich uroczystościach.* Odczytano następnie nazwiska uczniów, którzy za naylepsze wypracowania przedmiotów żadanych, na nagrodę zasłużyli. Uczniowie zakończyli ten dzień uroczysty świetną szlichtadą na rzece Pregli.

Koblenz dnia 17 *stycznia.*

Z powodu zwołania seymu w prowincyach nadreńskich, wydane zostały tymczasowe urządzenia, tyczące się wyborów i wybieralności, których treść udzielamy. Do wyboru 25 posłów ze szlachty posiadaczów, utworzone będą dwa obwody, z których jeden rejencyą Kolońską, Koblencką i Trewirską, drugi Dysseldorfską i Akwisgrańską obeymuje. W pierwszym obwodzie obranych będzie 12, w drugim 13 posłów. Z Trewirskiey rejencyi obrany bydź powinien przynaymniey 1, z Koblenckiey przynaymniey dwóch. Miasto Kolonia będzie wybierało dwóch deputowanych, Akwisgran, Dysseldorf, Koblenz, Trewir, Elberfeld, Barmen i Crefeld po jednym. Reszta mnieyszych miast prowincyy nadreńskich, podzielona będzie ze względu wyboru na 16 obwodów, z których każdy jednego deputowanego na seym wysyła. Dla stanu czwartego, który 25 deputowanych wysyła, utworzono pięć obwodów, z których Koloński obwód czterech, Dysseldofski 6, Akwisgrański 4, Koblencki 6, Trewirski 5 deputowanych wybierze.

Wyszło tu d. 19 b. m. policyyne urządzenie, względem powszechnego wprowadzenia szczepienia ospy ochraniającey. (*Korres. Warsz.*).

H i s z p a n i j a.

Madryt dnia 5 *stycznia.*

(z *Gazety Warszawskiey*).

Lekarze nie radzili Królowi wyjechać do *Prado*, gdyż pokoje tamteysze są wilgotne.

Wygnane w sierpniu i wrześniu roku przeszłego z *Madrytu* osoby, wracają częściowo. Na prowincyi uskarżają się na bandy rozboyników.

Wyprawa, która z wyspy *Kuba* twierdzę *St. Juan Ulloa*, potrzebami wojennemi opatrzyć
miała, kosztowała 750,000 franków. Poddanie się
twierdzy sprawiło wielkie wrażenie. Mniemano
powszechnie na wyspie *Kuba*, że wkrótce po wzięciu *Ulloa*, powstańcy na *Hawannę* uderzą. Mówiono tamże o pomnożeniu podatków, cła od towarów, pogłównego od murzynów, opłaty od domów, etc.

Król Jmć portugalski wydał ważne postanowienie, względem równieyszego rozkładu podatków, nie wyłączając nawet duchownych beneficyów i klasztorów. Wyrok ten przepisuje oraz
kary na wykraczających, i dług publiczny zabezpiecza na dobrach duchownych.

— *Dnia* 6. —

Widać nadzwyczayną czynność w gabinecie
naszym. Niedawno na posiedzeniu Rady były mocne rozprawy względem zupełney odmiany ministrów, o czém jednak dotąd nie słychać. Drukuje się urządzenie wszystkich szkół publicznych, które Monarcha jeszcze d. 29 listopada zatwierdził, a które dotąd nie zostało przywiedzione do skutku. Wydane w tey mierze postanowienie wyraża, iż wprowadzenie nowych przepisów przywróci kwitnące czasy literatury oyczystey. W mieście stołecznem każdey prowincyi ma bydź gimnazyum, pod bezpośrednim kierunkiem xiędza, znanego z cnot chrześcijańskich i rojalistowskiego sposobu myślenia. Wreszcie gimnazya te zostawać będą pod władzą uniwersytetów i naywyższey junty edukacyyney. Kto chce założyć szkołę, powinien pozyskać pozwolenie królewskie.

(z *gazety Pruskiey Stanu*).

Gazety Paryzkie zawierają następujące wiadomości z *Madrytu* pod d. 9 stycznia: „Zapewniają, że Król Jmć przyjął dawny plan jeneralnego intendenta policyi, względem utworzenia korpusu 7000 żandarmów, z których ma bydź 2000 jazdy a 5,000 piechoty. Ten korpus ma składać część woyska, i dla tego do rozrządzenia ministra woyny należeć, który jednak oddaje pod rozporządzenie jeneralnego intendenta policyi.

Minister stosunków zewnętrznych napisał do ministra skarbu list następujący: „Poseł Króla Jmci Francuzkiego przy dworze Nayjaś. Króla Jmci Katolickiego w liście pod d. 5 grudnia wyraził co następuje: „Wysyłają wielką liczbę gorszących, rewolucyynych i bezbożnych xiążek z *Paryża* do Hiszpanii i Ameryki; dla usunięcia przeszkod tamujących ich wprowadzanie, na mieysce właściwego ich tytułu kładą tytuł jakieykolwiek xiążki religiyney, co się okazuje z przyłączoney tu listy wielu tak poprzezywanych xiążek.“ Na rozkaz Króla przesyłam JW. Panu wiadomość z kopią rzeczoney listy, dla przedsięwzięcia środków, potrzebnych około niewpuszczania xiążek opisanych: „Z przyłączoney listy okazało się; że *Wolter* wchodzi na ziemię hiszpańską pod imieniem żywot świętego *Marcelina*; *Russo* pod imieniem żywota świętego *Alexandra*; dzieła *Volneja*, *Dupuis*, *Diderota*, *Raynala*, pod imieniem żywoty świętych, *Michała*, *Ferdynanda*, *Stefana* i *Karola*. Dziennik wyspy ś. *Heleny* za Pireneami nazywa się żywotem Nayświętszey *Maryi* Panny, żywot świętey *Cecylii* służy za tytuł dziełu *Cierpienia Werthera* i t. d.

W *Oviedo* (podług gazety *Drapeau blanc*) zaszły smutne wypadki, których lubo szczegóły nie są dobrze opisane, była to jednak kłótnia i bitwa między samemi podwesolonemi żołnierzami.

FRANCYA.

Paryż d. 19 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

Cesarsko-Rossyyski jenerał *Langeron* miał dnia 15 b. m. prywatne wysłuchanie u Króla Jmci.

Monarcha nasz przeznaczył 12,000 franków z listy cywilney na rozdanie ubogim w tuteyszey stolicy. Za wstawieniem się margrabiego *Lally-Tollendal* kazał Król Jmć dać 1,500 frankow pewnemu grekowi ze *Stambułu*, który dawniey był bogatym bankierem, lecz w roku 1821 uciekać musiał, i po zabraniu mu całego majątku, już 4 lata jeździ po Europie, zbierając pieniądze, potrzebne na wykupno swojey żony i dwóch córek, zostających w niewoli.

Od dnia 30 października r. z. rząd nasz wysłał okręty wojenne do *Trypolu*, dla domagania się od tameczney rejencyi zadosyć uczynienia za gwałty, jakich się kilka okrętów trypolitańskich dopuściło we wrześniu, przeciw okrętom kupieckim Papiezkim.

Odebrano tu przez *Marsylią* potwierdzenie wiadomości, iż *Ibrahim* basza pobity został pod *Koryntem* przez jenerała greckiego *Gura*, i utracił 3000 ludzi.

Sąd policyi poprawczey w *Tulużie* skazał d. 7 b. m. niejakiego *Teissedre* za branie lichwy, na zapłacenie 25,000 frank. kary pieniężney i ponoszenie wszystkich kosztów sprawy.

Snieg w górach pireneyskich stopiony wiatrem południowym, płynął potokiem do rzek, które w tych górach mają swoje źródło. Dnia 6 b. m. rzeka *Garonna* wezbrała do nadzwyczayney wysokości; mieszkańcy nadbrzeżnych wsi musieli w nocy uciekać; koryto rzeki okryte było różnemi sprzętami domowemi, sianem, słomą, i t. d. W wielu mieyscach obaliły się domy. W *Agen* dochodziła woda do drugiego piętra. We dwa dni potém wspomniona rzeka zaczęła opadać.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Król znaydował się wczora na polowaniu w lasku wersalskim bez żadney eskorty, oświadczył bowiem, iż niechce, aby rozrywka dla zdrowia jego konieczna, dla kogobądź przyczyną jakiego niebezpiecznego przypadku była.

Król zapisał 2,000 fran., do składki na pomnik dla wsławionych w woynie wandeńskiey, *La Rochejaquelin*, *Lescure* i *Donisson*.

Rozesłano listy Królewskie do wszystkich biskupów i arcy-biskupów w kraju, ażeby odprawiło się nabożeństwo żałobne za Króla Ludwika XVI, i małżonkę jego, Królową Maryą Antoninę. Zadne kazania ani mowy nie będą miane; testament tylko Króla męczennika, odczytanym zostanie.

Założona będzie w Kambray publiczna Biblioteka.

— *Dnia 20.* —

(z Korrespondenta Hamburskiego).

Jedna z gazet w *Korfu* wychodzących donosi, że między Francyą a dworem rzymskim zawarty został traktat, którym Nayjaśnieyszy Król Francyi, dla okazania stolicy ś. swojey przychylności, zobowiązał się dawać opiekę banderze papiezkiey przeciwko krajom barbaryyskim.

P. *Piscatori* syn, który już wielokrotnie okazał się gorliwym przyjacielem sprawy greków, na czele nowey wyprawy wypłynął z *Marsylii* do Grecyi.

W liście z *Napoli* pod d. 5 grudnia wyrażono: w tych dniach mieliśmy ukontentowanie widzieć tu przybyłą familią *Mauro-Cordata*, która wytrzymawszy naywiększe niebezpieczeństwa, potrafiła szczęśliwie wyyść z rąk swych katów. Jedna z siostr *Maurocordato*, wyszła za jednego z młodzianow Missolunghi.

(z Gazety Pruskiey Stanu).

Dnia 21. Niejakiś *Viél* komenderowany był do służby gwardyi narodowey, i przyszedł na wartę w odzieniu obywatelskim; utrzymywał, że nie jest w stanie sprawić sobie munduru, i trwał uparnie przy tym, że nie będzie go sprawował. Za co potym powołany został przed sąd wojenny i skazany na trzy dni do aresztu. *Viél* odwołał się od tego wyroku; sąd jednak kasacyyny potwierdził ten wyrok, oświadczając za zasadę iż każdy na liście zapisany gwardysta narodowy, obowiązany jest mieć z siebie mundur, jeżeli przeciwko zapisaniu swemu nie protestował się.

W okolicach Pireneów wilcy z gór śniegami wypędzeni, w wielkiey liczbie rozeszły się po kraju i tyle szkody narobiły, iż trzeba było powszechne nakazać na nich polowanie.

Dnia 6 stycznia przybyło do *Turynu* z Francyi mnóztwo sań z towarami i podróżnemi. Jeden dom handlowy w *Lionie* pierwszy raz użył tych powozow dotąd tam nieznanych, i na nich przebył głębokie śniegi na górze *Cenis*, czego dotąd żadnym sposobem dokazać nie można było.

ANGLIA.

Londyn dnia 13 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

Wiele nowych członków Parlamentu, znaydować się będzie na przyszłem posiedzeniu. Większość Reprezentantów z Anglii, oświadczy się zapewne przeciw sprawie katolików, a z Irlandyi za ich sprawą. W obu krajach, zayść mogą ważne odmiany.

Wczora odprawiło się znowu zgromadzenie tayney Rady, a przedmiotem jey czynności, był podział pieniędzy, które pochodzą ze zdobyczy woyska naszego w *Decan*. Ilość ich wynosi przeszło 2 milijony funt. szterl.

Niedawno popłynęło z *Gravesand* do *Bombay*, kilka oddziałow woyska, na wzmocnienie półków Angielskich, w Indyach Wschodnich.

Wyrachowano tu, iż chustki jedwabne, wyrobione w Indyach, nie kosztowałyby drożey, jak 28 szyllingów, rachując w to cło wchodowe, wynoszące 30 procentu wartości, gdy tym czasem wyrobione w Anglii, kosztują 43 szyllingów.

Dochody tuteyszych towarzystw, rozdawania Pisma ś. i wychowania młodzieży, wynosiły w roku zeszłym, 390,104 funtow szterlingow.

Czytamy w Gazecie *Morning-Chronicle*, iż z pieniędzy, które złożyli akcyoniści towarzystwa oświecania gazem miast na stałym lądzie, rozdano 60,000 funtow szterlingow, Panu *Congreve* i innym, bez zezwolenia akcyonistów. Panowie *Congreve* i *Daniel*, dostali 5000 funtow szterl. wynagrodzenia, za wydatki podróży do stałego lądu, a prócz tego wzięli 20,000 funtow szterlingow, na podarunki dla ajentów, rządów zagranicznych, przy zawieraniu układów o oświecanie gazem. Czas pokaże, czyli akcyoniści przyymą takie wydatki.

Okręt *Aurora*, popłynął do Grecyi z ludźmi, z rozbitego przy *Albernay*, bryga wojennego greckiego *Cimon*, zostającego pod dowództwem kapitana *Miaulis*.

Wychodząca w *Dublinie* Gazeta *Freemans Journal*, donosi o następującem nieszczęśliwem zdarzeniu: Dnia 26 grudnia, było mnóstwo ludzi, w kaplicy klasztoru Augustyanów w *Kallan*, w Hrabstwie *Kirkenny*; kobiety i dzieci, skarżyły się głośno na natłok, w jakim się znaydowały. Raptem niezmierną trwogą, napełnił całe zgromadzenie, bezzasadny krzyk, iż się galerya załamuje. Wszyscy cisnęli się do drzwi, któremi się z kościoła i galeryi wychodzi. Wiele mężczyzn, kobiet i dzieci uduszono, lub roztratowano, tak iż umarli, konający lub przez pół uduszeni, leżeli na 5 stóp jedni na drugich. Wszyscy potem cisnęli się znowu do ołtarza, bo również bezzasadnie wydano okrzyk, iż kuchnia klasztorna, będąca pod kaplicą, pali się. Połamano kraty, i kilku ludzi wypadłszy oknem, zabiło się na mieyscu. Słyszano

)1(

same tylko okropne wrzaski; oycowie szukali swoich żon i dzieci, między umarłemi; matki w rozpaczy biegały po ulicach, trzymając na ręku nieżywe swoje dzieci. Pewna młoda panna, nazwiskiem *Croo*, uratowawszy się już, powróciła jeszcze do kaplicy, dla ocalenia siostry swojey, i we drzwiach została uduszoną. Pewna matka dziewięciorga dzieci, utraciła życie, Chirurgowie opatrują przeszło 100 osób, mających połamane ręce, nogi i żebra.

Do *St. Ives*, małego portu, w Hrabstwie *Cornwallis*, zawinął d. 9 b. m. okręt francuzki z *St. Malo*, pod dowództwem niejakiego *Legue*, wracając od zachodnich brzegow Afryki; było na nim 12 maytków. Kapitan tego okrętu, i 9 innych ludzi, umarli podczas żeglugi. Po rewizyi włożono sekwestr na ten okręt, bo go poczytano za użyty, do prowadzenia handlu niewolnikami. Jakoż w dolney części jego, znaleziono jeszcze 5 nieszczęśliwych murzynów, którzy, jak się ze wszystkich okoliczności pokazało, byli resztą ładunku okrętowego. Okrutny dowódca okrętu, zapytany, jak się rzecz ma z temi murzynami, oświadczył, iż należą do składu ludzi okrętowych. Lecz wkrótce się odkryło, iż nieszczęśliwi murzyni, nie rozumieli, ani po angielsku, ani po francuzku, ani umieli żadnego innego języka europeyskiego, i że wcale nie znali nauki żeglarskiey. Zaraz po przybyciu tego okrętu, P. *Hingstong*, znakomity obywatel w *St. Ives*, napisał do Pana *Wilberforce*, znanego przyjaciela murzynów, i przeciwnika handlu niewolnikami, donosząc mu o całym wypadku. P. *Wilberforce*, postarał się o uwolnienie natychmiast nieszczęśliwych niewolników, których wkrótce wysadzono na ląd, a mieszkańcy w *St. Ives*, ubiegali się w okazaniu gościnności, uwolnionym afrykanom, będącym na ziemi angielskiey.

Wiadomości z *Kalkuty*, dochodzą do dnia 11 sierpnia. Do *Rangoon* przybył w lipcu poseł z *Ava*, twierdząc, iż ma zlecenie proponowania pokoju; jechał przez *Tongho* i *Pegu*, omijając *Prome*. Dowódca w *Rangoon* oświadczył mu, iż w tey mierze, może się tylko układać, w główney kwaterze Jenerała *Campbell*, w *Prome*. Jenerał *Macbean*, przybył z *Arracan* z wielu choremi żołnierzami, na okręcie *Asia* do *Kalkuty*.

Wydano urządzenie, polepszające stan niewolników, w osadach *Demerara* i *Essequebo*. Pierwszym celem tego urządzenia, jest nauczanie niewolników, zasad religii chrześcijańskiey, i odbywanie nabożeństwa. Zabroniono daley właścicielom, przeszkadzać niewolnikom swoim, w zawieraniu ślubow. W przedaży niewolników, nie można rozłączać ich rodzin, lecz jednemu panu, należy razem przedać, męża, żonę i dzieci. Każdy niewolnik może posiadać własność, i zostaje pod opieką prawa. Żadnego niewolnika nie można przymuszać do pracy, od zachodu słońca w sobotę, aż do wschodu słońca w poniedziałek. W dni robocze czas pracy, trwa od godziny 6tey zrana, do 6tey wieczorem, a w tym przeciągu, dwie godziny służą jeszcze do obiadu i odpoczynku. Jeśliby potrzeba ukarać niewolnika, właściciel jego nie może mu dać więcey, jak 25 plag, skoro nie chce podać skargi, i oczekiwać wyroku władzy sądowey. Kara ta powinna dopiero nastąpić, po zachodzie słońca, nazajutrz po wykroczeniu niewolnika, i to w obecności, jednego wolnego człowieka, lub sześciu innych niewolników.

— *Dnia* 16. —

Słychać, iż Król Jmć zagai osobiście, obrady Parlamentu.

Dnia 13 b. m., odprawiło się tu zgromadzenie fabrykantów towarów jedwabnych, w celu podania Ministrom prośby, względem smutnego stanu handlu rzeczonemi towarami. Jeden z członków kommissyi, wyznaczoney do napisania tey prośby, oświadczył, iż wyroby jedwabne krajowe, zupełnie upadną, przez wolne ich wprowadzanie zza granicy; cienkie bowiem materye jedwabne, sprowadzane będą z Francyi, a grubsze z fabryk Wschodnio-Indyyskich. Opłata 30 procentow wartości, od wprowadzanych towarow zagranicznych, nie wiele znaczy; Francuzi bowiem, przedawać mogą daleko taniey, niż Anglicy, i nadto daje się zachęta do przemycania. Po przeczytaniu petycyi, rozeszło się zgromadzenie.

Wiadomość, iż Porta wysłała 3 kommisarzy do Grecyi, sprawia tu wielkie wrażenie. Gazeta *Times* pisze w tey mierze, iż owi kommisarze jadą, dla porozumienia się z Grekami, i zniweczenia dumnych zamiarów baszy Egiptu, względem tego kraju.

Basza Egiptu ogarnął sam, wprowadzanie do swego kraju, gummy arabskiey i piór strusich, a monopolium to odstąpił towarzystwu żydów, za opłatą znaczney summy.

Listy z *Gibraltaru* pod d. 23 grudnia, wyrażają, iż o 6 mil ztamtąd okręt angielski rozbił się przy brzegu hiszpańskim, niedaleko *Torre Carbonera*, i władze hiszpańskie zabrały, cały jego ładunek złożony z jedwabiu. Ajent gospody *Lloyds*, napróżno starał się przeszkodzić tey czynności władz celnych hiszpańskich, i musiał wrócić do *Gibraltaru*, gdzie Jenerałowi *Don*, Gubernatorowi, doniosł o zaszłym wypadku.

Odebrano tu wiadomość, iż woysko brezyliyskie zostało zupełnie porażonem d. 10 października w *Banda Oriental*, niedaleko *Orqueta de Sarendin*. Zabrano w niewolą wojenną 100 officerów, i 800 żołnierzy; pobojowisko było na 3 mile okryte trupami. Rząd tymczasowy w *Banda Oriental*, ogłosił ten wypadek dnia 19 października.

Kurs Sanktpetersburski.

		Dnia 19	*d.* 22 *stycznia.*	
Amsterdam	na 65 dni	$48\frac{1}{4}, \frac{1}{2}$	—	Bank. Assyg.
	— 3 miesiące	—	$48\frac{1}{2}, \frac{3}{8}$	
Hamburg	— 65 dni	$8\frac{11}{16}$	$8\frac{3}{4}$,	
	— 3 miesiące	$8\frac{11}{16}, \frac{23}{32}$	$8\frac{25}{32}$	
Londyn	— 3 miesiące	$19\frac{3}{4}, \frac{25}{32}$	$9\frac{25}{32}, \frac{11}{16}$	
Paryż	— 70 dni	$101\frac{1}{2}$	— —	
	— 3 miesiące	$101\frac{3}{4}$	$101\frac{1}{2}$, 102	

Moneta Rossyyska i cudzoziemska.

Dukat hol. nowy	11 r. 60 k.	11 rub. 50 kop.
— — — stary	— — —	11 rub. 40 kop.
Piastry twarde hiszp.	— — —	— — —
Jefimki	— — — —	— — — — —
Rubel złotem	3 r. 87 k.	3 rub. 87 kop.
— — srebrem	3 r. 72 k.	3 rub. 72 kop.

Papery kommissyi umorzenia długow.

6% assyg.	106.	106
6% brzęczącą monetą	104.	104
5% takoż —	87.	87

Kurs wileński na assygnaty od dnia 26 stycznia: rub. sreb. 3 rub. $81\frac{1}{2}$ kop., dukat nowy 11 r. 30 k., imperyał 38 rub. 15 kop.

Obserwacye meteorologiczne.	*Czas obserwacyi.*	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*W i a t r y.*	*Odmiana w powiet.*
	d. 28 godz. $7\frac{1}{4}$ z rana	27 cal. 11,8 lin.	+ 1,5 stopni.	Zachodni.	Pochmurno.
	d. 29 — — —	28 — 2,3 —	— 1 — —	Zachodni.	Pochmurno.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO KURYERA LITEWSKIEGO N. 15.

Wilno dnia 29 stycznia v. s. 1826 Roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

О продолженіи Рускаго Инвалида на будущій 1826-й годъ.

Съ Высочайшаго ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЕЛИЧЕСТВА соизволенія, Коллежскій Совѣтникъ *Воейковъ* будетъ продолжать изданіе выходящей *ежедневно* въ свѣтъ Газеты: *Рускій Инвалидъ* или *Военныя Вѣдомости*, и на будущій 1826-й годъ. Въ сей газетѣ помѣщаются:

I. Высочайшіе Приказы по сухопутнымъ Арміямъ и флотамъ.

(Высочайшіе Приказы ни въ какихъ Вѣдомостяхъ, кромѣ *Инвалида*, не печатаются).

II. Извѣстія о Всемилостивѣйше пожалованныхъ чинами Военными и Статскими, Кавалерскими Орденами, другими знаками отличія и награжденіями; также объ опредѣленіи Чиновниковъ къ мѣстамъ, отставкѣ, пожалованіи пенсіоновъ и перемѣщеніи ихъ изъ одного мѣста въ другое.

(Почтенные Читатели Инвалида, безъ сомнѣнія, замѣтили *скорость*, съ каковою всегда сіи Внутреннія извѣстія сообщаемы были въ Военныхъ Вѣдомостяхъ).

III. Топографическія, Статистическія и Историческія описанія разныхъ частей Россіи и другихъ Государствъ, особливо смежныхъ съ Россіею, и преимущественно въ Стратегическомъ отношеніи; описанія крѣпостей, походовъ, сраженій, осадъ и всего, что служитъ къ распространенію познаній по части Военныхъ наукъ.

IV. Библіографія и краткій разборъ лучшихъ вновь выходящихъ на отечественномъ языкѣ книгъ.

V. Открытія по части Наукъ, Искуствъ и Художествъ, и въ особенности относящихся къ военному званію.

VI. Путешествія, т. е. краткія выписки изъ писемъ Рускихъ путешественниковъ о Россіи и о чужихъ краяхъ; извѣстія о новѣйшихъ открытіяхъ путешествующихъ вокругъ Свѣта; также замѣчанія о разныхъ странахъ Европы и другихъ частей Свѣта.

VII. Любопытные отрывки изъ Исторіи, особливо отечественной, какъ-то повѣствованія о важныхъ случаяхъ, преимущественно по военной части; Біографіи знаменитыхъ Россійскихъ Полководцевъ и воиновъ; военные анекдоты, изображающіе отличныя черты неустрашимости и великодушія.

VIII. Новѣйшія внутренныя и заграничныя извѣстія.

IX. Благотворенія.

X. Смѣсь: замѣчанія, переписка, объявленія и проч.

XI. *Каждый мѣсяцъ* будетъ выходить *книжка Прибавленій* къ Инвалиду, то есть: въ годъ *двенадцать* книжекъ. Онѣ въ особенности посвящаются избраннымъ новостямъ Литтературы, то есть небольшимъ Стихотвореніямъ и прозаическимъ сочиненіямъ и переводамъ.

Примѣчаніе: Подписка на Журналъ *Новости Литтературы*, принимается и *особо*: цѣна годовому изданію или XII книжкамъ здѣсь въ С. Петербургѣ 15 руб., а съ пересылкою во всѣ другіе города Россійской Имперіи 20 рублей. Съ каждаго экземпляра сего Журнала вносится *пять рублей* въ пользу Инвалидовъ. Особамъ, подписавшимся на *Инвалидъ*, Журналъ *Новости Литтературы* раздается *безденежно*.

Прибавленія на 1822-й годъ составляютъ *двѣ* части; на 1823-й, 1824-й и 1825-й годы по *четыре* части; на будущій же 1826-й годъ составятъ также *четыре* части. Число листовъ не назначается; но каждая книжка будетъ содержать въ себѣ отъ *трехъ* до *пяти* печатныхъ листовъ. Въ вышедшихъ въ свѣтъ книжкахъ *Новостей Литтературы* въ текущемъ году, съ 1-го Января по 1-е Октября, напечатано 98 стихотвореній. Въ 1822, 1823 и 1824 годахъ помѣщено до 300 стихотвореній. Просвѣщенные Читатели нашли между ними по большой части сочиненія извѣстнѣйшихъ Россійскихъ Поэтовъ, какъ-то: Князя И. М. *Долгорукаго*, *Капниста*, *Жуковскаго*, Князя *Вяземскаго*, А. С. *Пушкина*, *Баратынскаго*, И. И. *Козлова*, *Рылѣева*, *Плетнева*, Ѳ. Н. *Глинки*, Барона *Дельвига*, *Языкова*, *Лобанова*, Князя *Шаликова*, *Олина*, *Буниной*, *Остолопова*, *Иванчина-Писарева*, *Норова*, *Туманскаго*, Дм. *Глѣбова*, *Котшина*, *Писарева*, *Полеваго*, *Ободовскаго*, *Загорскаго*, *Родзянки*, *Орлова*, *Зайцевскаго* и другихъ. Многіе молодые отечественные Поэты, въ семъ Журналѣ, въ первый разъ выступили на поприще: *Масальскій*, А. *Шишковъ*, Александръ *Глѣбовъ*, А. *Яковлевъ*, Князь Дмитрій *Долгорукій*, *Милашевичъ*, *Шишковъ*, *Марксвичъ*, *Кирьгофъ*, *Тепляковъ*, *Вороновъ*, *Трубниковъ*, *Тимоѳеевъ* и другіе.

Въ 9 книжкахъ текущаго 1825-го года помѣщено много оригинальныхъ Рускихъ сочиненій *въ прозѣ*: 1) Царицыно; 2) Отрывокъ изъ путешествія А. С. *Норова* по Сициліи; 3) Лафертовская Маковница, Руская народная повѣсть; 4) Воспоминанія о селѣ Савинскомъ; 5) Мысли Ѳ. Н. *Глинки*; 6) Мысли В. Н. *Олина*; 7) Рѣчь, говоренная по случаю годичнаго воспоминанія о взятіи Парижа; 8) Оборотень, или Старуха-красавица, народная Руская сказка; 9 Екатерингофъ; 10) Екатеринославъ.

Нынѣшній Издатель *Инвалида* почтетъ себя счастливымъ, если успѣетъ сохранить израненнымъ на полѣ брани воинамъ хотя часть сумъ, кои собираемы были въ ихъ пользу отъ изданія сей Газеты, и поддержать лестное благоволеніе почтеннѣйшей Публики, которымъ онъ четыре года уже пользовался.

Редакція получаетъ многія иностранныя Вѣдомости, Журналы и новѣйшія книги; также имѣетъ Корреспондентовъ въ знатнѣйшихъ городахъ Россіи и Европы.

Каждый день, кромѣ воскресныхъ и годовыхъ праздниковъ, будетъ выходить по прежнему поллиста печатный, а иногда и болѣе; что составитъ 153 печатныхъ листа, или 306 нумеровъ.

Цѣна годовому изданію здѣсь въ С. Петербургѣ 35, съ пересылкою во всѣ другіе города Россійской Имперіи 42 руб.; полугодовому же (съ 1-го Января по 1-е Іюля) въ С. Петербургѣ 20, съ пересылкою 23 руб. 50 коп. За доставленіе въ домы прилагается въ годъ по 10 руб.; въ полгода по 5 рублей.

Подписка отъ жителей С. Петербурга принимается въ магазинѣ Коммиссіонера Редакціи, И. В. *Сленина*, на Невскомъ проспектѣ въ домѣ *Кусовникова*, противъ Казанскаго Собора (*), а отъ иногородныхъ въ Почтовыхъ Конторахъ и Експедиціяхъ.

(*) У негожъ Г. *Сленина* можно подписываться на всѣ, какъ С. Петербургскіе, такъ и Московскіе Журналы на будущій 1826-й годъ.

1. W Instytucie Medycznym przy Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim, będzie odtąd utrzymywany stół skarbowy wspólny dla stu uczniów tegoż Instytutu, życzący przeto przyjąć na siebie utrzymanie rzeczonego stołu, zechcą z pewnemi ewikcyami stawić się do Rządu Uniwersytetu w dniach 3, 5 i 8 następującego miesiąca lutego, o godzinie 12. Wilno d. 27 stycznia 1826 roku.

Sekretarz Kollegialny Wincenty Giecołd.

---

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie liczącey się skarbowey niedoimki i partykularnych należności, oddaje się w trzyletnią arendowną tenutę, lenny Xiążąt Radziwiłłow majątek Czeressy, ze wszelkiemi bez wyjątku do niego należącemi folwarkami i attynencyami, w którym podług ostatniey rewizyi liczy się 1602 dusz płci męzkiey; takowe oddanie będzie się odbywać podług mającego sie ułożyć przez Dziśnieńską Szlachecką Opiekę inwentarza; a zatem życzący wziąć takowy majątek, zechcą przybyć do targow do Dziśnieńskiey Szlacheckiey Opieki z dostatecznemi ewikcyami na terminy; 1szy 22, 2gi 23, a 3ci i ostateczny 24 następującego marca teraźn, roku, gdzie za przybyciem życzących, okazane będą tego majątku inwentarz, i warunki do targow. Dnia 9 stycznia 1826 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Sekretarz Gubernialny Paszkiewicz.

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski funduszu Maryanny matki Sędziny Ziemskiey Kowień. i Konstantego syna Sędziego Ziem. Wiłkomir. Mejerow, w Mieście Powiatowym Wiłkomierzu w sessyach poobiednich odbywający się, zbliżając ku konkluzyi poruczone sobie przez remissę konkursowe dzieło, przez rezolucyą na dniu 23 teraznieyszego miesiąca stycznia nastalą, postanowił sprawę niniejszą w dniu 15 następującego miesiąca februaryi wziąść w namowę, przed jakowym czasem, ażeby kredytorowie i debitorowie tychże Mejerow, wczesnie z stosunkami swemi jakie mieć mogą do massy funduszu, lub też do których ze strony massy zaregulowane zostały pretensye, w Sądzie ninieyszym przed terminem takowym pod utratą swoich pretensyów jawili się, przez trzykrotną awizacyą wezwać postanowił. Dnia 23 stycznia 1826 roku.

Onufry z Klimontu Klimowicz Sądu Ziem. Ptu Wiłkomir. Prezydent.

---

1 Sąd Dzielczy Bucławski funduszow JW. Jana Oskierki b. Marszałka Ptu Wiley., konkludując dzieło exdywizyyne, zbliża takowe do finalnego ukończenia, i ze skutków własney rezolucyi przeznaczył na wzięcie sprawy do namowy dzień 5ty februaryi. Iżby przeto strony do konkursu należące z własnemi dopominkami przed tym terminem do Sądu dla urealizowania swoich pretensyy przybywały, albowiem podług uprzednich rezolucyow rzecz upadkowi poddadzą, i na ich dopominki wieczna ammissya zakreśloną zostanie, o tem przez ninieyszą awizacyą zawiadamia.

Stanisław Swiętorzecki Prezydujący Exdywizor.

Ignacy Jaźwiński P. Z. Wiley.

Justyn Chomski Podsędek Z. P. Wiley.

Marcin Bądzkiewicz Exdywizorski Regent.

---

2. Szlachcianka Karolina z Korsakow Łakucewiczowa mając po rodzicach swoich dom drewniany z placem w mieście Wilnie na przedmieściu Łukiszkach położony, jakowy dom i plac za wiedzą męża swojego przedsięwzięła wyprzedać szpitalowi głównemu ś. Jakóba pod urządzeniem siostr miłosierdzia za summę rubli sr. pięćset, jedynie na uspokojenie długow rodzicielskich okazać się mogących, Magistratura Powszechney Opieki Gubernii Wileńskiey chcąc się zapewnić o takowych długach na przedającym się domie i placu opartych, tak samey Karoliny Łakucewiczowey jak równie jey rodziców Jakóba Matusewicza i żony jego Kazimiry z Moszczyńskich wprzód Korsakowey a potém Matusewiczowey, postanowiła przez Kuryera Lit. zawiadomić interessowane strony, iżby mające do wspomnioney possesyi pretensye, jawili się z pewnemi dowodami do teyże Magistratury Powszechney Opieki w jak nayprędszym czasie. Dat w Wilnie 1826 roku, mca stycznia 26 dnia. Członek Magistratury Powszechney Opieki Józef Puzyną.

Sekretarz Jan Solimani.

Naczelnik Stoła Paweł Kulikowski.

---

3 Sąd Główny Litewsko Wileński Czasowego Departamentu Spraw Kryminalnych przez kommunikacyą z dnia 11go grudnia ominionego 1825 roku, za Nrem 5065 nadesłaną, rekwiruje, o doprowadzenie do skutku Dekretu swego 18 kwietnia tegoż roku ferowanego a przez JW. Cywilnego Gubernatora Aktualnego Radzcy Stanu zatwierdzonego, w dziele podsądnych mieszkańcow miasta Wilna Antoniego Grzymały i Starozakonnego Icki Abramowicza Ryta; sądzonych za związki między sobą w układaniu projektow dla tworzenia fałszywych donosów; gdy zaś takowym dekretem między dalszemi szczegółami postanowiono ogłosić przez gazety Kuryera Litewskiego, że wspomniany Grzymała odsądzony od świadectwa i że wzbrania się mu pisać i podawać wszelkiego rodzaju prośby i donosy, wyłączając własney tylko krzywdy; przeto Rząd Guberski Litewsko Wilenski przez ninieysze awizuje. Roku 1826 stycznia 16 dnia.

Sowietnik A. Łazarowicz.

Jan Sokołowski Sekr. T. Sowietnik.

Naczelnik Stołu Kollegialny Sekretarz W. Leonowicz.

---

3 Roku 1826 mca januaryi 12 dnia Sąd Exdywizorski nad majątkiem Kuryłowem W. Barbary z Inczykow Swięcickiey Chorążyney ustanowiony, wedle życzeń wszystkostronnych sądownictwo swoje do miasta powiat. Dzisny przenosząc i termin na ukończenie całey sprawy dzień 3ci februaryi idącego roku determinując, aby kredytorowie i pretensorowie sub amissione rei jawili się, dla trzy krotnego opowieszczenia, awizacyą do Kuryera Litewskiego podaje.

Józef Zaba Podsędek Z. P. D. Prezydujący Exdywizor.

Zygffryd Buynicki Podsędek i Exdywizor.

Józef Korsak Z. P. D. Pisarz. Exdywizor.

Dnia 22 januaryi w piątek wieczorem, zgubione zostały, okulary, w złoto oprawne w futerale czerwoney skurki, ktoby one znalazł i odniosł do kamienicy Wysogierdowey na ulicy Sawicz, i oddał one lokajowi Andrzejowi, prócz wdzięczności, pięć rubli srebrnych nagrody odbierze.
